

## DEKLARACJA O ZŁOŻENIU URZĘDU TYMCZASOWEGO NACZELNIKA PAŃSTWA

(20 lutego 1919 r.)

*Piłsudski dekretem z dnia 22 listopada 1918 sam postanowił, że swoją władzę «Tymczasowego Naczelnika Państwa» będzie sprawował do czasu zwołania Sejmu Ustawodawczego.*

*Dlatego po wyborze prezydium Sejmu, dokonywanym dnia 14 lutego 1919, Piłsudski na trzecim posiedzeniu Sejmu, odbytym w dniu 20 lutego 1919, odczytał poniżej podaną deklarację, która podawała powody, dlaczego Naczelnik Państwa postawił sobie jako cel jak najrychlejsze zwołanie Sejmu, i w której Piłsudski złożył swój urząd «Tymczasowego Naczelnika Państwa» w ręce Marszałka Sejmu.*

*W archiwum «Instytutu Józefa Piłsudskiego» znajduje się brulion zasadniczych myśli tego oświadczenia, podyktywanych przez Piłsudskiego K. Świtalskiemu.*

*Tekst oświadczenia podajemy według sprawozdania stenograficznego z posiedzenia Sejmu w dniu 20 lutego 1919 r.*

Wysoki Sejmie!

Z chwilą, gdy losy w ręce moje oddały ster odradzającego się państwa polskiego, postawiłem sobie, jako zasadniczy, podstawowy cel moich rządów, zwołanie Sejmu Ustawodawczego do Warszawy.

W wielkim chaosie i rozprężeniu, które ogarnęło po wojnie całą środkową i wschodnią Europę, chciałem właśnie z Polski uczynić ośrodek kultury, w którym rządzi i obowiązuje prawo.

Wśród olbrzymiej zawieruchy, w której miliony ludzi rozstrzyga sprawy jedynie gwałtem i przemocą, dążyłem, by właśnie w naszej Ojczyźnie konieczne i nieuniknione tarcia społeczne były rozstrzygane w sposób jedynie demokratyczny: za pomocą praw, stanowionych przez wybrańców narodu.

Staralem się osiągnąć swój cel jak najspieszniej. Chciałem bowiem, by kładąc trwałe fundamenty pod swe odrodzenie, Polska wyprzedziła sąsiadów i w ten sposób stała się siłą przyciągającą, dającą zapewnienie choćby nie najszybszego, lecz spokojnego i prawnego rozwoju.

Główne to zadanie mych rządów niełatwym było do rozwiązania. Niełatwo jest bowiem utrzymać spokój wśród szalejącej burzy, wśród ogólnej niepewności i chwiejności instytucyj i urządzeń ludzkich. Niełatwym było utrzymać równowagę, rządząc bez dostatecznych środków materialnych i technicz-

nych, rządząc podczas wojny, która rozgorzała na wszystkich naszych granicach.

To też uważam za swój przyjemny obowiązek podnieść tu z wdzięcznością pracę tych, którzy mi ciężkie zadanie ułatwili i dopomogli mi szczęśliwie je rozwiązać. Składam podziękowanie wszystkim moim najbliższym pomocnikom cywilnym i wojskowym, przede wszystkim zaś obu prezydentom rady ministrów, panom Moraczewskiemu i Paderewskiemu <sup>1)</sup>.

Zgodnie ze swym zasadniczym celem i głębokim przekonaniem, że w Polsce XX wieku źródłem praw może być jedynie Sejm, wybrany na podstawach demokratycznych, — obu rządów, które do życia powołałem, stawiałem, jako główny warunek, by uznawały siebie za rząd jedynie tymczasowy, a pracę swą za załatwienie tylko konieczności państwowych i nie regulowały zasadniczych spraw życia politycznego i społecznego za pomocą dekretów, nie uświęconych uchwałą wybrańców narodu. Również zgodnie z tym celem całe wojsko polskie, któremu mam zaszczyt przewodzić, złożyło jednobrzmiące uroczyste ślubowanie, że się podda wszystkim prawom, wynikającym z uchwał i postanowień Sejmu, a osobiście razem z całym garnizonem warszawskim złożyłem to ślubowanie dnia 13 grudnia ubiegłego roku <sup>2)</sup>.

Pomimo wszystkich przeszkód udało mi się zasadniczy cel moich rządów osiągnąć i zebrać w Warszawie pierwszy Sejm Polski w warunkach spokojnych, nie przeszkadzających jego pracom.

Uważam, że po jego ukonstytuowaniu się rola moja jest skończona. Jestem szczęśliwy, że posłuszny swej żołnierskiej przysiędze i swemu przekonaniu — postawić mogę do dyspozycji Sejmowi swą władzę, którą dotąd w narodzie piastowałem.

Oświadczam niniejszym, że składam swój urząd Naczelnika Państwa w ręce Pana Marszałka Sejmu.

---

1) Rząd Jędrzeja Moraczewskiego sprawował władzę od dnia 17 listopada 1918 do 16 stycznia 1919. Od tego dnia rządził gabinet Ignacego Paderewskiego.

2) Dnia 13 grudnia 1918 odbyło się na placu Saskim zaprzysiężenie garnizonu warszawskiego. Formuła przysięgi ówczesnej kończyła się następującym zwrotem: «Ślubowanie to stwierdzę ustaloną przez konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej przysięgą żołnierską, którą złożę przed Rządem z woli Narodu Polskiego obranym».